

(1129)

Nro.

142.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 19go Września 1794.

Gazety CXXXV.

NIEMCY.

Z Ratysbony d. 18. Sierpnia.

Lubo zamiar, i wypadek poselstwa
Angielskiego do Dworu C. Krolewskiego
jest jeszcze niewiadomy dotychczas, wszę-
lakoż następującej treści notę miał An-
ielski Minister, Miniąrowi Cesarowskiemu
Podadź: „ Potrzebamy ostateczną retyradę
wojska Austriackiego nieosłabieniu tegoż
lecz

E 7

lecz innym przypisać przyczynom, gdyby zhywało na przeświadczeniu dostatecznym, o czystości zamiarów J. C. Mci w tej wojnie, o Jey patryotycznej gorliwości, o postępowaniu bezkorzystnym, o niezmiernych ofiarach uczynionych, i poniesionych kosztach.

W. Brytania szanowała zawsze szczerść Domu *Austryackiego* z tą nadzieją, że Cesarz Jmé w tych naykrytyczniejzych okolicznościach, i niebezpieczeństwie naywiększym nie zechce bynajmniej od Koalicji odstąpić *Anglii* przyjacielskie sentymenty niemogą być w innych względnościach obojętnymi dla Dworu *Wiedeńskiego*. Z kąd wnosi, że jeżeliby Król *Angielski* zaprosił iako Elektor do kontynuacji wspólnie przesięwziętej wojny Cesarza Jmci, dałby się do tego skłonić.

Aże niebyłoby słuszną, gdyby Kraie *Austryackie* same ciężar wojny nosić na sobie miały, *Anglia* zaś dla nieprzewidzianych okoliczności ogółoconą się będzie z innych sojuszków, z tych mieć chce Król *Angielski*

1. przyjąć na się *Subsidia* dla armii 100,000. w czasie niniejszej Kampanii, i następującej.

2. Traktować o Sumie *Subsidiów*, do czego Miniſtrowie mają pełnomocność.

2. Poboczne potrzeby armii na ſię przyjąć.

4. Mieć wruczoną Kommendę Arcy-Xięciu *Karolowi* ieſliby ſię zdało.

5. *Anglia* chce przyjąć na ſiebie ſamą wpłacenie Subſydjów, luboby częſć ich trzecia na *Hollandyę* przypadała. „

Przy końcu tey noty dodaia Miniſtrowie: iż to zdarzenie daie powód zawarcia ſoiuſzów między Potencyami morſkimi, i Domem Auſtryackim ſciśleſzych i trwałſzych, czego dawno żądać potrzeba było.

Nakoniec uważaiąc, że Ceſarz Jmć ſtarać ſię muſi, aby zapobiegł w targnieniu Francuzom do *Włoch*; dla tego Król Jmć *Angielski* ieſzcze dłużej Subſidia Królowi *Sardynſkiemu* wypłacać będzie.

Z *Manheimu* d. 20. *Sierpnia*.

Korpus Xięcia de *Conde* z rożnemi Dywizyami Auſtryaków, i woſko Rzeſzy ma wkrótce przeyleć za *Ren*, a mieyle po tey ſtronie *Ren*u gdzie armia Rzeſzy konſyſtuje, ma bydź przez Maſę uzbrojonego poſpółſtwa zaſtąpionem.

AN-

ANGLIA.

Z Londynu d. 22. Sierpnia.

Już od 8. dni panuje tu niespokojność. Pospolstwo tyśiącami po ulicach latając zamieszanie czyni i rozruch z powodu owego rekruta który się zabił. Już wiele zburzyło domów werbunkowych pod pozorem, iakby tych właściciele byli handlarzami ludzi, a nastaje na to aby był pokoy iak nayprędzey zawarty z *Francyą*. To pewna, że pospolstwo od zawodźców tajemnych Towarzystw do tych rozruchów bywa podniecanem, i postrzeżono że wielu jest Francuzów między sprawującymi te zgiełki.

D. 20. tak był wielki rozruch w różnych częściach miasta, że musiano przyzwać żołnierzy, i że Prezydent Miasta był przymuszony przeczytać *Akt buntu* czyli prawo pozwalające strzelać żołnierzom do buntowników. W dzień i w nocy są stráže, i ronty po ulicach, wszędzie przybity jest rozkaz, aby rodzice swe dzieci w domu trzymali, i żeby nikt w kupie z drugimi na ulicy znaydować się nie ważył. Wszystkich zgoła użyto frzódków dla oddalenia nieszczęścia, którem grożą zamyśły nieukontentowanych, w samym jego początku.

Przy

Prz
bunto
więcey
N
szania
ła do
D
się Ma
zebran
dował
telów
gdy m
rych a
a nake
nie ni
uchwa
T
nie ma
funtów
służbę
niestał
każda
w tey
dego
dent
spoko
krwi
uczyn
czyni

Przy burzeniu domów werbunkowych buntownicy słyszeć się dali, że nierównie więcej do czynienia mają.

Niech nas ochronią nieba! od zamieszania i nierządu, od którego wolna była do tychczas wyspa i stolica nasza.

Dnia 20. przed południem zgromadził się Magistrat dla naradzenia się o nowym zebraniu milicyi czyli rekrutowania znaydowało się tu także wiele tysięcy obywatelów. *Lord Mayor* i *P. Le Mesurier*, gdy mówić zaczęli, znaleźli u niektórych applauz, lecz wielu świstało na nich, a nakoniec takie powstało zamieszanie, że nic nie można było na tém zgromadzeniu uchwalić.

Toczyło się to obywatelów, którzy nie mają prowentów rocznych nad 15. funtów szterl. którzy podług prawa mieli służbę woyskową przyjąć. Aby nikomu niestała się krzywda, uchwalono było, aby każda Zwierzchność mieyscowa zastępca w tey mierze uczyniła rozpoznanie w każdego domu. Nakoniec zakończył Prezydent Sessyę temi słowy. „

„ Wsółobywatele! Ja chcę sławę i spokojność miasta bronić nawet ostatnią krwi mey kroplą. Każdemum dotychczas uczynił sprawiedliwość, i nadal też samo czynić niezaniebam, lecz razem ufam że
każ-

każdy cny i pocciwy obywatel będzie ze mną, i dopomoże mi do utrzymania porządku i spokoyności w mieście tém stołeczném, że wesprze mię w obronie praw naszych, i wolności do konстыtucyi stołowney.

Następujące napomnienie przybite jest po wielu częściach Miasta. Niech każdy ztąd uchodzi, i swém bawieniem się innych do schadzek i zgromadzenia się nie nęci, bo każdego ołobiłte bezpieczeństwo tu może być nadwreżoném.

Wielu inż z buntowników wzięto w areszt, i przed *Lorda Mayor* przyprowadzono, który z nimi inkwizycyę czynił. Potem ich posłano do *Newgate*.

Drukowane kartki lataią, w których domy werbunkowe wystawiają się iako bezpośrednie szródky do poparcia teraznieyszey wojny dążące, mówi się także, aby w *Anglii* niecierpiano *Bastylii*. Do tychczas woysko, i obywatele nasi, roztrośnie sobie w zgiełku postępowali.

A gdy rząd nasz uyrzał, że wszystkie szródky łagodnieysze nieskutkują bynajmniej, i przywrócić niemogą spokoyności, był przymuszony przyzwać, 6. Reymentów Kawaleryi z różnych ich stanowisk i kwater, do *Londynu*. To woysko stoi przy *Vauxhall*, i w bliskości
mia-

miasta
przy
P
py na
żone
mecz
miała
300.
szt.
gą sw
ne ni
mi sp
się w
tynie
tyczn
czyw
ków,
Lond
Wsz
officy
mnie
Reym
wyfl
naty

z Be
nem
niofl
dnie
zmie

miasta, mamy więc ufność, iż to znowu przywróci nam pożądaną spokojność.

Przyczyną utraty wyspy *Guadeloupy* naznaczają kontrybucye wielkie nałożone od Admiratów Angielskich na tamecznych obywatelów. I tak *Guadeloupa* miała wypłacić 470. funt. szt. *S. Lucia* 300. funt. szt., *Martynika* zaś 600. funt. szt. Każdy obywatel musiał pod przysięgą swój majątek zeznawać, co niezmiernie nieukontentowanie między obywatelami sprawiło. Z tych powodów rozeszła się wiadomość: że na wyspie także *Martynice* znajdujący się francuzi demokratyczni, i rojalisci, tudzież murzyni złączywszy się wyparowali ztamtąd *Angilków*, o czém iednak dotąd urzędowa do *Londynu* nienadeszła ieszcze relacya. Wszelakoż twierdzą, że Komenderujący officyer *Angielski* śądzony bydź ma za mniej roztropne tamże postąpienie sobie. Reymment 82. który do *Portsmouth* był wysłany, ma wsiść na okręty, i płynąć natychmiast do *Zachodniej Indyi*.

Okręt *Dunski* z *Indyi Wschodniej* z *Bengalii* po 5. miesiącach pod Kapitanem *Schaw* do *Plymouth* przybyły, doniosł, że Kapry *Francuzkie* w *Indyi Wschodniej* wiele okrętów towarami ceny niezmierniey naładowanych zdobyły, i ieszcze

szcze tam wielkie przynoszą szkody. Ten-
że okręt natrafił na flotę Kupiecką *A-*
merykańską, która do *Bordeaux* płynęła.

Francuzi wiele okrętów różney wiel-
kości w *Dunkierce* gotują. W *Porcie* w
Ostendzie stoi 70. okrętów, między któ-
rymi 2. małe fregaty się znajdują. O-
czekują tam jeszcze okrętu liniowego o
64. armatach. Oprócz innych batów
harmatnich zgotowano tam wszystkie o-
kręty rybne, i opatrzone żywnością na
dni 20. Lecz nasze Angielskie Fregaty
krążą tam także niedaleko *Ostendy* które
udaremnić zdołają zamiary *Francuzów*.

Dwie eskadry *Francuzkie*, z których
każda z 5. Fregatt i 5. Korwettow się
składa, d. 13. Sierpnia z *Brest* popłynę-
ły na morze.

Dnia 26. Lipca, okręt z *Normegii*
do *Bristol* przybyły widział iak *Francuz*
ka Fregatta *le Tartre* z 5. inemi fregatta-
mi 2. okręty *Hollenderskie* zchwytawszy
zatopila.